



Uwarunkowania polityki ChRL wobec wojny na Ukrainie

Marcin Przychodniak

Podejście chińskich władz do wojny na Ukrainie jest uwarunkowane głównie potrzebą stabilizacji sytuacji wewnętrznej w ChRL przed XX zjazdem KPCh, który odbędzie się jesienią br. Obarczając NATO odpowiedzialnością za konflikt, partia wzmacnia swoją retorykę o słuszności rywalizacji z USA. Sygnały Chin o wspieraniu negocjacji pokojowych i nieudzielaniu Rosji poparcia w omijaniu sankcji mają zaś chronić ChRL przed rozciągnięciem na nią zachodnich restrykcji. Perspektywa dalszej chińsko-rosyjskiej współpracy powinna skłaniać UE m.in. do zmniejszania współzależności gospodarczej z ChRL.

Wsparcie dla Rosji. [Chiny wspierają politycznie Rosję](#) od początku jej inwazji na Ukrainę. Władze ChRL nie uznały rosyjskich działań za atak zbrojny, ignorując odpowiedzialność Federacji Rosyjskiej za złamanie prawa międzynarodowego. Chiny wstrzymały się od głosu podczas dwóch głosowań w ONZ (w lutym i marcu) nad rezolucjami potępiającymi Rosję. Głosowały też przeciwko usunięciu jej z Rady Praw Człowieka ONZ.

ChRL neguje skuteczność sankcji jako instrumentu służącego zakończeniu konfliktu, a jako alternatywę postuluje negocjacje z udziałem m.in. USA, Rosji, i UE, ale bez Ukrainy. Chiny uważają, że rozmowy powinny obejmować przebudowę europejskiej architektury bezpieczeństwa z uwzględnieniem rosyjskich postulatów. Rzecznicy MSZ ChRL prezentują jednocześnie treści zbieżne z rosyjską propagandą, dotyczące np. wątpliwości odnośnie do odpowiedzialności Rosji za [zbrodnie na ludności cywilnej](#). Od początku agresji Chiny przekazały Ukrainie pomoc humanitarną o wartości ok. 2,3 mln euro (dla porównania Niemcy – 370 mln euro).

Uwarunkowania polityczne. Na jesień br. zaplanowany jest [XX zjazd Komunistycznej Partii Chin \(KPCh\)](#), podczas którego Xi Jinping ma zapewnić sobie trzecią kadencję na stanowisku sekretarza generalnego partii oraz nominację dla zaufanych działaczy do Komitetu Centralnego KPCh. Od ponad 10 lat pozycja polityczna Xi jest oparta na wizji rywalizacji ChRL z USA. W tym zakresie Chiny mają być wspierane przez Rosję, która również dąży do ograniczania globalnych wpływów Stanów Zjednoczonych. Rywalizacja z USA jest jednym z elementów tzw. myśli Xi Jinpinga – koncepcji polityczno-gospodarczej

włączonej do statutu KPCh w 2017 r. i do konstytucji ChRL w 2018 r. Chiny wykorzystują więc okazję do zaatakowania USA, krytykując popieraną przez nie politykę rozszerzania NATO, którą uznają za przyczynę wojny na Ukrainie. Podkreślają jednocześnie wagę współpracy z Rosją, czego wyrazem są np. spotkania na szczelbu szefów MSZ czy wsparcie dla jej udziału w G20.

Kooperacja z Rosją w sytuacji konfliktu na Ukrainie oraz zdecydowana postawa USA i UE pogorszyły jednak pozycję Chin w relacjach z państwami Zachodu i ich partnerami. ChRL koncentruje retorykę na odpowiedzialności NATO, głównie Stanów Zjednoczonych, za wybuch konfliktu – najpierw w postaci rozszerzania Sojuszu, a obecnie – dostarczania uzbrojenia dla Ukrainy. Pozwala to kierownictwu KPCh wzmacniać w aparacie partyjnym obraz konsekwentnej polityki zagranicznej Chin i podkreślać współpracę z Rosją, która ma sprzyjać realizacji chińskich interesów. Daje także Chinom możliwość prezentowania się w kontaktach z państwami tzw. Globalnego Południa czy w BRICS jako podmiot stabilizujący sytuację międzynarodową. Wyrazem tego podejścia była m.in. inicjatywa globalnego bezpieczeństwa ogłoszona 21 kwietnia przez Xi, w której akcentował konieczność uwzględnienia przez społeczność międzynarodową odmiennej percepcji zagrożenia w poszczególnych państwach, co można odczytywać jako wsparcie rosyjskiej retoryki. Podkreślił też znaczenie „pięciu zasad pokojowego współistnienia” – [podstawy chińskiej polityki zagranicznej XX w.](#) – także wobec ruchu państw niezaangażowanych.

Politykę Chin wobec wojny na Ukrainie warunkuje też kwestia integracji z Tajwanem. Obawy ChRL budzi transatlantycka jedność wobec agresji Rosji i równoczesne wzmacnianie stosunków USA z Tajwanem oraz innymi partnerami w regionie Indo-Pacyfiku. Doświadczenia rosyjskie na Ukrainie uzmysławiają ponadto władzom ChRL skalę wyzwań militarnych, którym musiałaby podołać armia w przypadku próby zbrojnego opanowania wyspy. Priorytetem Chin jest eliminowanie z debaty porównań kwestii suwerenności Ukrainy ze statusem Tajwanu, co [podkreślał w marcu br.](#) minister spraw zagranicznych ChRL Wang Yi.

Czynniki gospodarcze. Chińskie władze sprzeciwiają się restrykcjom nakładanym na Rosję, ale niechętnie pomagają jej w ewentualnym obchodzeniu sankcji, obawiając się negatywnych konsekwencji dla sytuacji społeczno-gospodarczej w ChRL. Ewentualne sankcje wtórne USA czy nawet UE, związane ze wsparciem Rosji przez Chiny, potęgowałyby istniejące już [problemy gospodarcze](#) wynikające z pandemii koronawirusa. Już teraz utrudniają one promocję w wyborach do KC polityków ze środowisk sprzyjających Xi. Dotyczy to szczególnie rządzących w miastach i regionach, które nie radzą sobie z pandemią, np. w Szanghaju (Li Qiang) czy Pekinie (Cai Qi). Rosną zaś szanse polityków z tych miast, które lepiej realizują politykę „zero-COVID”, np. Chengdu, Chongqing czy Shenzhen.

Obawa przed sankcjami wtórnymi powoduje, że współpraca Chińskiej Republiki Ludowej i Federacji Rosyjskiej jest ograniczona głównie do handlu w sektorach nieobjętych restrykcjami, np. energetycznym. Chiny wciąż pozyskują od Rosji surowce w korzystnych cenach, np. w marcu br. dostawy węgla, ropy naftowej czy miedzi uległy podwojeniu w porównaniu z marcem 2021 r. Także wolumen gazu sprzedawanego do Chin wzrósł od stycznia do kwietnia br. o ponad 60 proc. r/r. Współpraca odbywa się jednak z wykorzystaniem pośredników (np. mniejszych rafinerii zmuszonych przez chińskie limity importowe do pozyskiwania surowca z wielu źródeł), aby nie narażać państwowych banków czy firm z ChRL na wtórne sankcje. Wyrazem współpracy w sektorze energetycznym są np. zapowiedzi chińskich inwestycji w projekt gazowy Sachalin-2 po rezygnacji koncernu Shell. Chiny jednak ostrożnie podchodzą do nowych dostaw surowców, głównie ze względu na zdestabilizowany pandemią popyt wewnętrzny. Zapotrzebowanie ChRL na ropę w drugim kwartale 2022 r. ma spaść o 6% w porównaniu z 2021 r. Jednocześnie większość chińskich firm pozostała na rosyjskim rynku, choć ogranicza skalę działalności, np. system płatności Union Pay odmówił współpracy z rosyjskim Sberbankiem,

a Huawei usunął aplikacje banków rosyjskich ze swojego sklepu internetowego. Zmniejszenie skali zaangażowania ChRL w Rosji widać w danych o handlu – w kwietniu br. eksport chińskich towarów spadł o ponad 25% i był najmniejszy od maja 2020 r.

Wnioski i perspektywy. Agresja rosyjska na Ukrainę jest postrzegana w KPCh jako wydarzenie utrudniające przedłużenie władzy Xi na XX zjeździe KPCh. Wsparcie polityczne dla Rosji i ostrożna współpraca gospodarcza (mająca na celu uniknięcie sankcji wtórnych) są wykorzystywane przez władze na użytek wewnętrzny. Nowa inicjatywa dotycząca globalnego bezpieczeństwa jest także próbą wzmocnienia wizerunku Xi w aparacie partyjnym w kontekście trwającej wojny na Ukrainie i rywalizacji ChRL z USA. W wymiarze globalnym służy jedynie podkreśleniu argumentów za przebudową ładu międzynarodowego, w tym osłabieniem wpływów Zachodu, co jest zgodne z interesem ChRL, ale również Rosji.

Chiny nie są obecnie gotowe na nasilenie rywalizacji ze zjednoczonym Zachodem, np. przez zbrojne opanowanie Tajwanu. Uniemożliwia im to zarówno kondycja własnej gospodarki, jak i potencjał sił zbrojnych. Mając na uwadze zacieśnienie współpracy transatlantyckiej w kontekście wojny na Ukrainie oraz długofalową koncentrację USA na sprawach azjatyckich, ChRL mogłaby ponadto (np. przy agresji na Tajwan) obawiać się nałożenia przez Zachód sankcji podobnych do tych przeciw Rosji. Dlatego w marcu br. chińskie urzędy regulacyjne zwróciły się do instytucji finansowych, aby sprawdziły ewentualne sposoby ochrony chińskich rezerw walutowych (ponad 1 bilion w dolarach).

Z perspektywy chińskich władz optymalnym scenariuszem wojny na Ukrainie byłoby zakończenie działań zbrojnych przy równoczesnym utrzymaniu rosyjskiego potencjału na poziomie zagrażającym stabilności w Europie. Zmniejszyłoby to niebezpieczeństwo nałożenia sankcji na Chiny w odpowiedzi na wsparcie udzielane Rosji. Umożliwiłoby też poprawę współpracy gospodarczej z UE, która jest obecnie utrudniona ze względu na zapowiedź Unii, że relacje z partnerami będą kształtowane na podstawie ich stanowiska odnośnie do agresji Rosji. Utrzymujące się w Europie zagrożenie ze strony Rosji angażowałoby uwagę USA, ograniczając ich potencjał w Indo-Pacyfiku. Trwanie rosyjskiego reżimu zwiększałoby także podatność Rosji na wpływy ekonomiczne i polityczne ChRL. Dla UE stwarza to konieczność uwzględnienia w polityce zagranicznej współpracy chińsko-rosyjskiej jako stałego zagrożenia jej interesów, co po [wirtualnym szczycie UE-Chiny](#) w kwietniu br. sugerowały m.in. Polska i Niemcy. Dotyczy to nie tylko zmniejszania współzależności gospodarczej UE i ChRL, ale także np. zwalczania dezinformacji z Chin i Rosji.